

***Sygn. akt IA Ca 1093/12***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SA Hanna Muras

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa i Ministrowi Finansów

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 255/12

1. ***oddala apelację;***
2. ***nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego;***
3. ***przyznaje i nakazuje wypłacić adwokatowi P. K. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o podatek od towarów i usług tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.***

***I ACa 1093/12***

## UZASADNIENIE

A. B. w pozwie z dnia 01.08.2011 r., wskazując jako podstawę żądania art. 7 ustawy z 06.07.2001 r. oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 21.05.2008 r., wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa rekompensaty w wysokości 1.000.000 zł za lasy, należące do jego poprzedników prawnych, znajdujące się na terenie N. gmina Ś..

Pozwany Skarb Państwa, reprezentowany przez Ministra Skarbu Państwa i Ministra Finansów wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 19.06.2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

- w punkcie 1. oddalił powództwo;

- w punkcie 2. postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu;
- w punkcie 3. przyznał adwokatowi P. K. zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

***W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:***

Powództwo jako oczywiście bezzasadne podlegało oddaleniu.

Powodowi nie przysługuje roszczenie wskazane w żądaniu pozwu. Ustawodawca nie stworzył podstaw prawnych do domagania się odszkodowania, nie określił również zasad dotyczących wypłat ewentualnych rekompensat, w tym ich wysokości, tym bardziej nie przesądził, że rekompensaty będą odpowiadały pełnej wartości przejętych nieruchomości.

Powód domagał się odszkodowania na podstawie art. 417 kc za zaniechanie legislacyjne polegające na niewydaniu przepisów odrębnych określonych w art. 7 ustawy z dnia 06.07.2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju (Dz.U. nr 97, poz. 1051 ze zm.).

Zgodnie z treścią art. 7 powołanej ustawy roszczenia osób fizycznych, byłych właścicieli lub ich spadkobierców, z tytułu utraty własności zasobów wymienionych w art. 1, w tym między innymi lasów, zaspokojone zostaną w formie rekompensat wypłaconych ze środków budżetu państwa na podstawie odrębnych przepisów.

W ocenie Sądu Okręgowego przytoczone przepisy nie dają podstaw do stwierdzenia, aby w oparciu o nie można było skonstruować normę prawną będącą podstawą prawną roszczenia o wypłatę rekompensaty za utratę prawa własności nieruchomości z mocy dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej. Wykładnia powołanego przepisu pozwala w pierwszej kolejności na konstatację, że ustawodawca zadeklarował w nim, iż roszczenia osób z tytułu utraty własności mienia zaliczonego przez niego do strategicznych zasobów naturalnych kraju, a więc także lasów zostaną zaspokojone w formie rekompensat. Innymi słowy przepis ów stanowi zapewnienie na przyszłość, gwarancję zaspokojenia w przyszłości wymienionych w nim roszczeń. Roszczenia te zaspokojone zostaną w formie rekompensat wypłacanych z budżetu państwa na podstawie odrębnych przepisów, których jednak nie uchwalono do dnia dzisiejszego. Przepis ten nie zawiera natomiast wskazania trybu dochodzenia roszczeń w nim przewidzianych, konkretnego organu administracji publicznej ani nie wskazuje sądu powszechnego jako właściwych w tych sprawach, nie określa też sposobu wypłaty rekompensaty (v. wyrok WSA w Warszawie z dnia 22.04.2009 roku, IV SA/Wa 177/09, Lex nr 550523). W świetle powyższego nie może budzić wątpliwości, że powołane uregulowanie nie stanowi samoistnej podstawy prawnej do skutecznego dochodzenia przewidzianej w nim rekompensaty. Wykładnia literalna cytowanego postanowienia wskazuje, że ustawodawca przewidział w nim swoistą (w odniesieniu do tego mienia) instytucję rekompensaty ze wskazaniem źródła finansowania, przewidując uregulowanie w przyszłości wskazanych wyżej kwestii dotyczących zasad i trybu jej wypłaty. Nomenklatura ustawy posługuje się pojęciem rekompensaty, obcym prawu cywilnemu, które reguluje instytucję odszkodowania. Trudno zatem przyjąć, by racjonalny ustawodawca nie posłużył się pojęciem rekompensaty, gdyby w istocie chodziło mu o odszkodowanie (v. wyrok WSA w Warszawie z dnia 22.04.2009 r., N SA/Na 177/09, Lex nr 550523). Od roszczeń o charakterze odszkodowawczym odróżnić należy przy tym te, które uprawniają do określonego świadczenia pieniężnego z uwagi na sam fakt utraty określonego majątku jak to np. przewidziane zostało w ustawie z dnia 08.07.2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 169, poz. 1418, ze zm.). Rzeczonego ustawa posługuje się właśnie pojęciem rekompensaty, analogicznym jak w analizowanym art. 7 ustawy z dnia 06.07.2001 r. przy czym jej przyznanie - na określonych w tym akcie prawnym warunkach - przekazane zostało na drogę postępowania administracyjnego. Zatem również wyniki wykładni systemowej przemawiają za niedopuszczalnością utożsamiania pojęć rekompensata i odszkodowanie. Z tego też względu nie byłoby dopuszczalnym - nawet przy przyjęciu, że w analizowanej sytuacji mamy do czynienia z luką w prawie, odwołanie się do przepisów kodeksu cywilnego normujących reżim odpowiedzialności odszkodowawczej. W świetle powyższego uznać należy, że art. 7 ustawy z 2001 r. z uwagi na swój ogólnikowy charakter nie stanowi wystarczającej podstawy prawnej do uwzględnienia roszczenia wywodzonego z utraty własności nieruchomości. W orzecznictwie sądów administracyjnych wskazuje się, iż przepis ww. ustawy nie wyraża żadnej normy prawnej, albowiem ma tylko charakter deklaratoryjny. Należy w tym

zakresie podzielić pogląd Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego wyrażony w wyrokach z dnia 08.05.2009 r., sygn. akt IV SA/Wa 278/09 oraz z dnia 11.08.2009 r., sygn. akt IV SA/Wa 675/09, iż dopóki przepisy odrębne nie zostaną wydane, nie można określić trybu dochodzenia roszczeń, nie można zasadnie twierdzić, że roszczenia te mogą być dochodzone na drodze administracyjnej, lecz również nie można twierdzić, że mogą być dochodzone przed sądami powszechnymi.

W przekonaniu Sądu Okręgowego brak jest również podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 417 kc w zw. z art. 77 Konstytucji. Przede wszystkim zastosowania w rozważanej sprawie nie znajdzie art. 417<sup>1</sup> § 4 kc, gdyż wymieniony przepis wszedł w życie z dniem 01.09.2004 r. i działa jedynie na przyszłość o czym stanowi art. 5 ustawy z dnia 17.06.2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 162, poz. 1692). Za nie budzącą wątpliwości należy uznać okoliczność, iż Skarb Państwa odpowiada za szkodę wyrządzoną niewydaniem aktu normatywnego, którego obowiązek wydania powstał po wejściu w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie nie ma znaczenia, kiedy powstała lub ujawniła się szkoda oraz czy ma ona charakter narastający w czasie, jeżeli stan zaniechania normatywnego powstał przed dniem 01.09.2004 r., wówczas art. 417 kc (w obecnym brzmieniu) i art. 417<sup>1</sup> § 4 kc nie mają zastosowania, chociażby po tym dniu powstała (ewentualnie zaczęła nastawać) szkoda spowodowana tym zaniechaniem. Według tego rozwiązania należy oceniać również skutki wejścia w życie art. 77 ust. 1 Konstytucji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19.05.2009 r., LEX nr 493964, Biul.SN 2009/5/7,111 CZP 139/08).

Mając zatem na uwadze, że ustawa z dnia 06.07.2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju weszła w życie w dniu 01.09.2001 r. - a zatem po wejściu w życie Konstytucji RP, a przed wejściem w życie ustawy nowelizującej z dnia 17.06.2004 r., do oceny żądania powoda za zaniechanie legislacyjne znajdzie zastosowanie art. 417 kc (w brzmieniu ówczesnie obowiązującym), interpretowany w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji. Wskazać jednak należy, że nieodzownym warunkiem stanu tzw. zaniechania legislacyjnego jest stwierdzenie obowiązku wydania określonego rozwiązania legislacyjnego oraz że odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną takim zaniechaniem powstaje tylko wtedy, gdy prawa jednostek - przyznane przez prawodawcę w sposób oczywisty i bezwarunkowy - nie mogą być zrealizowane na skutek niewydania odpowiedniego aktu normatywnego (v. wyroki SN z dnia 04.08.2006 r., III CSK 138/05, OSNC 2007/4/3 i z dnia 15.02.2007 r., II CSK 483/06, nie publ.). W świetle powyższego niewątpliwym jest, że o zaniechaniu legislacyjnym powodującym odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa można mówić tylko wówczas, gdy nie został wydany akt normatywny, którego obowiązek wydania przewiduje przepis prawa (Konstytucja lub ustawa). Powód nie wykazał tak zdefiniowanych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za zaniechanie legislacyjne.

Przewidziany w art. 7 ustawy z dnia 06.07.2001 r. obowiązek wypłaty rekompensat z tytułu utraty własności zasobów określonych w jej art. 1 jest na tyle ogólnikowy, że nie jest możliwe ustalenie jego zakresu, wysokości należnej rekompensaty, podmiotów uprawnionych i podmiotu odpowiedzialnego za jej wypłatę a tym samym nie sposób przyjąć, że prawa jednostek przyznane zostały w nim przez prawodawcę w sposób oczywisty i bezwarunkowy. Jednocześnie aby można było przyjąć, że ustawodawca podjął zobowiązanie do wydania określonego aktu normatywnego, a nie tylko przewidywał możliwość uregulowania pewnej kwestii w innej ustawie, obowiązek wydania ustawy musi być wyrażony w sposób jednoznaczny, wykluczający możliwość jego ustalenia dopiero w drodze wykładni dokonanej przez sąd; stanowiłoby to wkroczenie władzy sądowniczej w uprawnienia zastrzeżone dla ustawodawcy (v. uchwała SN z dnia 06.07.2006 r., III CZP 37/06, OSNC 2007/4/56). W sytuacji, gdy delegacja ustawowa miałaby dotyczyć wydania rozporządzenia wykonawczego, to upoważnienie ustawowe powinno czynić zadość wymaganiom przewidzianym w art. 92 ust. 1 Konstytucji, a więc określać organ właściwy do wydania rozporządzenia, zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, że art. 7 ustawy z dnia 06.07.2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju nie wypełnia powołanych kryteriów. Przepis art. 7 ustawy z 6 lipca 2001 r. stanowi jedynie deklarację ustawodawcy o konieczności zaspokojenia roszczeń byłych właścicieli lub ich spadkobierców z tytułu utraty zasobów wymienionych w art. 1 tej ustawy w formie rekompensaty wypłaconej ze

środków budżetu państwa. Kwestia ta została pozostawiona do dalszego uregulowania przez ustawodawcę w osobnej ustawie. Faktyczna funkcja art. 7 ustawy z 06.07.2001 r. sprowadza się do wykluczenia zwrotu w naturze określonych w ustawie kategorii nieruchomości. Sama zapowiedź wydania określonej regulacji w bliżej nieokreślonej przyszłości, nie jest wystarczająca do konstruowania wniosku, że naruszono powinność określonego zachowania legislacyjnego. Żeby można było przyjąć, że ustawodawca zobowiązał się w ustawie do wydania innej ustawy a nie tylko przewidywał możliwość uregulowania pewnej kwestii w Innej ustawie, obowiązek wydania ustawy musi być wyrażony w sposób jednoznaczny, wykluczający możliwość jego ustalenia dopiero w drodze wykładni dokonanej przez sąd.

Wobec powyższego brak podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 417 kc (w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z 17.06.2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. Nr 162, poz. 1692) w zw. art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

***Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1 wyroku oddalającego powództwo.***

Apelujący zarzucił kwestionowanemu orzeczeniu:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 417 § 1 kc w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP poprzez ich niewłaściwą wykładnię, która doprowadziła do przyjęcia, iż:

a) brak precyzyjnego określenia w ustawie z dnia 06.07.2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju zakresu odrębnych przepisów, które miałyby określać zasady przyznania rekompensat co powoduje, iż w okolicznościach mniejszej sprawy nie sposób mówić o tzw. zaniechaniu legislacyjnym;

b) przepisy w/w ustawy zawierają niewiążącą deklarację wydania w przyszłości odrębnych przepisów regulujących zasady wypłaty rekompensat za przejęte mienie;

2) naruszenie prawa procesowego, tj.

a) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 6 kc poprzez sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła do przyjęcia, iż powód nie wykazał wszystkich zdefiniowanych w art. 417 kc przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za zaniechanie legislacyjne;

b) art. 217 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 227 kpc oraz art. 6 kc poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda w piśmie procesowym z dnia 15.06.2012 r., pomimo iż przeprowadzenie w/w dowodów było niezbędne dla ustalenia wysokości poniesionej przez powoda szkody.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.000.000 zł tytułem odszkodowania oraz zasądzenie kosztów procesu.

***Sąd Apelacyjny zważył:***

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu mocy art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Prawidłowe są także rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i Sąd Apelacyjny je podziela.

Apelujący podstawy prawnej swego roszczenia upatruje w treści art. 417 k.c. w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP i wywodzi, że w jego ocenie art. 7 ustawy z dnia 6.07.2001r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych

zasobów naturalnych kraju kreuje po stronie organów władzy publicznej obowiązek wydania aktu normatywnego, który określałby zasady wypłacania rekompensat i dzięki, któremu możliwe byłoby zaspokojenie roszczeń powoda.

Sąd Apelacyjny poglądu tego nie podziela, podziela natomiast stanowisko sądu I instancji, zgodnie z którym norma określona w art. 7 ustawy z dnia 06.07.2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju ma charakter blankietowy i nie nakłada na ustawodawcę obowiązku legislacyjnego.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, zgodnie z którym warunkiem odpowiedzialności za zaniechanie normatywne jest stwierdzenie, że wynikający z przepisu prawa obowiązek wydania aktu normatywnego został wyrażony w sposób jednoznaczny i konkretny. Odmienne ujęcie tego zagadnienia mogłoby doprowadzić do niedopuszczalnej ingerencji władzy sądowniczej w sferę uprawnień zastrzeżonych dla władzy ustawodawczej. Na identycznym stanowisku stanął Sąd Najwyższy np. w wyrokach z dnia 4 sierpnia 2006 r., III CSK 138/05 (OSNC 2007, nr 4, poz. 63), z dnia 7 listopada 2006 r., I CSK 159/06 (nie publ.) i z dnia 15 lutego 2007-r.; I|-CSK 483/06 (nie publ.), i uzyskało ono aprobatę doktryny. W nauce prawa istnieje również zgoda co do tego, że przepis prawa przewidujący obowiązek wydania aktu normatywnego musi określać zasadniczą treść tego aktu w sposób umożliwiający ustalenie istnienia oraz zakresu szkody wynikającej z zaniechania. Oznacza to, że treść niewydanego aktu normatywnego powinna być możliwa do zrekonstruowania bez wkraczania w kompetencje legislacyjne innych organów państwowych. Sąd nie może bowiem konstruować hipotez co do ewentualnej treści niewydanego aktu normatywnego, wychodząc z przyjmowanych przez siebie założeń aksjologicznych. Jeżeli przepis przewidujący obowiązek wydania aktu normatywnego nie określałby w wystarczającym stopniu treści tego aktu, sąd nie mógłby poczynić niewadliwych ustaleń dotyczących powstania szkody wynikającej z zaniechania, jej wysokości oraz związku przyczynowego, będącego przesłanką przyznania odszkodowania. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 sierpnia 2006 r., III CSK 138/05, stwierdzając, że odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną tzw. zaniechaniem legislacyjnym powstaje tylko wtedy, gdy prawa jednostek - przyznane przez prawodawcę w sposób oczywisty i bezwarunkowy - nie mogą być zrealizowane na skutek niewydania odpowiedniego aktu normatywnego.

Artykuł 7 u.z.n.ch.s.z.n.k., stanowiący, że roszczenia byłych właścicieli lub ich spadkobierców zostaną zaspokojone w formie rekompensat wypłaconych z budżetu państwa na podstawie odrębnych przepisów nie określa w dostatecznym stopniu treści zapowiadanych „odrębnych przepisów”. Ustawodawca nie wskazał bowiem zakresu podmiotowego aktu normatywnego, który miałby określać zasady wypłacania rekompensat, warunków, jakie powinny spełniać osoby uprawnione do ich otrzymania, ani sposobu ustalania wysokości tych świadczeń. Niedostatków tych nie można uzupełnić zastosowaniem art. 322 k.p.c., gdyż nie jest rzeczą sądu samodzielne określanie przedmiotu i zakresu tego, co powinno znaleźć się w niewydanym akcie normatywnym.

Trzeba zatem przyjąć, że art. 7 u.z.n.ch.s.z.n.k. jest przepisem blankietowym, który zawiera jedynie deklarację ustawodawcy w sprawie uregulowania rekompensat w ustawie uchwalonej później, bez związania się terminem jej uchwalenia. Dlatego też nieuchwalenie aktu normatywnego, o którym mowa w tym przepisie, nie uzasadnia odpowiedzialności Skarbu Państwa za tzw. zaniechanie legislacyjne. Sąd Okręgowy nie dopuścił się zatem obrazy art. 417 § 1 kc w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

Wskazana przez skarżącego regulacja, zawarta w § 11 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. Nr 100, poz. 908), zgodnie z którą w ustawie nie zamieszcza się wypowiedzi, które nie służą wyrażaniu norm prawnych, a w szczególności apeli, postulatów, zaleceń, upomnień oraz uzasadnień formułowanych norm, sama przez się nie jest wystarczająca do przyjęcia, że art. 7 ustawy nakłada na ustawodawcę obowiązek podjęcia określonych działań legislacyjnych, gdy obowiązkowi takiego nie da się wywieść z treści wskazanej normy prawa. Dyrektyw interpretacyjnych nie należy poszukiwać w ustalonych zasadach techniki prawodawczej, lecz w systemie obowiązującego prawa, które nie zawsze odpowiada tym zasadom. Jak słusznie wywiódł sąd I instancji art. 7 w/w ustawy nie przyznaje roszczenia o wypłatę rekompensaty, na rzecz dających się zindywidualizować podmiotów, nie logiczny jest zatem wywód, że przepis ten kreuje obowiązek wydania aktu normatywnego umożliwiającego realizację takiego roszczenia .

Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 października 2007 r., IV CSK 181/07, z powołanej ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. oraz z uzasadnienia jej projektu wynika, że generalnym założeniem ustawodawcy było niedokonywanie zmian stosunków własnościowych w odniesieniu do strategicznych zasobów naturalnych kraju (zob. OSNC-ZD 2008, nr B, poz. 47). Odczytując cel tej ustawy trzeba bowiem pamiętać, że jej projekt był przygotowywany równoległe z projektem ustawy z dnia 7 marca 2001 r. o reprivatyzacji, której podpisania Prezydent **Rzeczypospolitej Polskiej odmówił (zob. Druki Sejmowe nr 1360 , nr 1455 i nr 2719)**. Wbrew stanowisku apelującego również ta okoliczność przemawia przeciwko tezie, iż w art. 7 ustawy wykreowany został wskazywany przez niego obowiązek legislacyjny.

Jak słusznie wskazał sąd I instancji sama zapowiedź wydania regulacji w bliżej nieokreślonej przyszłości nie rodzi obowiązku legislacyjnego.

W tej sytuacji oddalenie wniosków dowodowych powoda zmierzających do wykazania wysokości szkody nie doprowadziło do obrazy art. 217 par. 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 6 k.c., gdyż okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację. Z mocy art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego mając na uwadze fakt, że regulacja zawarta w art. 7 ustawy z dnia 06.07.2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju wymagała wykładni i że rozstrzygnięcie sporu zależało od wyniku tej wykładni.